

Podwójna kara za jazdę na gapę

Utworzono: środa, 13, czerwiec 2018 12:14 Ilona Hałucha



Oszczędzanie na biletach się nie opłaca - przekonało się o tym wiele osób, które za brak biletu w środkach transportu dostały opłatę karną. Nie kupiły biletu, nie uregulowały też kary i w efekcie trafiły do rejestru dłużników. W sumie w BIG InfoMonitor jest obecnie ponad 31,5 tys. gapowiczów, a ich łączny dług przekracza 22,1 mln zł. Wielu liczących na łut szczęścia, fortuna zawiodła tyle razy, że w końcu przekonali się do kupowania biletów, bo od roku liczba jeżdżących na gapę systematycznie spada.

Zarządzający komunikacją miejską i międzymiastową, jak i firmy kontrolujące pasażerów regularnie korzystają z narzędzia windykacyjnego jakim jest wpis osoby, która nie zapłaciła w terminie kary za jazdę na gapę do rejestru dłużników BIG. W rezultacie spontaniczna podróż może skończyć się podwójną karą.

Zarząd Transportu Miejskiego w Warszawie informuje, że w I kwartale 2018 r. sprzedanych zostało więcej biletów niż w analogicznym okresie zeszłego roku. Wzrosły także wpływy ze sprzedaży biletów i przede wszystkim spadła liczba gapowiczów. W okresie od stycznia do marca wartość sprzedanych biletów była o niemal 6,4 mln zł wyższa i wyniosła prawie 208,8 mln zł. Zanotowano również spadek liczby osób podróżujących bez ważnego biletu z 4,4 proc. do 3,4 proc., mimo że, liczba przeprowadzonych kontroli wzrosła aż o 847 706.

Poprawę sytuacji pokazują także dane zgromadzone w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor, gdzie na koniec maja 2017 r. liczba dłużników za jazdę na gapę wynosiła 34,5 tys. osób, zaś łączny dług prawie 27,5 mln zł. W ciągu roku liczba osób niepłacących za przejazdy i wynikające z tego kary spadła w bazie BIG InfoMonitor o 3 tys. osób, a zaległość o ponad 5,3 mln zł. Średnia dług z tego tytułu zmniejszył się o 12 proc. z 796 zł do 702 zł.

Nie zapłacisz mandatu, nie dostaniesz kredytu

Najczęstszym problemem osób, które regularnie korzystają z komunikacji miejskiej jeżdżąc na tzw. "gapę" jest fakt, że nie do końca zdają sobie sprawę z konsekwencji

Podwójna kara za jazdę na gapę

Utworzono: środa, 13, czerwiec 2018 12:14 Ilona Hałucha

takich działań. Mogą bowiem być ukarani dwukrotnie, po pierwsze opłatą za brak biletu lub karty miejskiej, a po drugie wpisem do rejestru dłużników, jeśli nie uregulują kary w terminie. Taki wpis może nieprzyjemnie zaskoczyć w najmniej oczekiwanym momencie, często bardziej niż sam kontroler biletów. Z powodu obecności w rejestrze można bowiem nie otrzymać kredytu w banku, pożyczki w firmie pożyczkowej, usłyszeć odmowę rozłożenia opłaty za zakupy na raty, nie podpisać umowy na telefon, internet czy telewizję. Próba przesiadki z komunikacji publicznej na auto zakupione w leasingu też może się nie powieść, bo firma leasingowa nie zaufa dłużnikowi-gapowiczowi - zaznacza Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.

Najwyższe średnie zadłużenie za jazdę na gapę należy do Kujaw i Pomorza

Podobnie jak rok temu, najwięcej nieuczciwych pasażerów widniejących w BIG InfoMonitor, zamieszkuje Mazowsze - 7,6 tys., Śląsk - 4,7 tys. oraz Wielkopolskę - 4 tys. osób. Dotyczy to również kwot zaległości, właśnie w tych regionach są one najwyższe. Najmniej dłużników - gapowiczów pochodzi z województw: łódzkiego, opolskiego i podlaskiego.

Województwo	Liczba dłużników	Kwota zadłużenia (mln zł)	Średni dług (zł)
MAZOWIECKIE	7 583	4,38	575
ŚLĄSKIE	4 729	3,42	720
WIELKOPOLSKIE	3 969	2,63	661
MAŁOPOLSKIE	2 753	2,05	741
POMORSKIE	2 284	2,09	911
DOLNOŚLĄSKIE	1 808	1,25	690
PODKARPACKIE	1 504	1,19	789
ZACHODNIOPOMORSKIE	1 371	0,96	694
KUJAWSKO-POMORSKIE	1 116	1,26	1124
WARMIŃSKO-MAZURSKIE	1 058	0,66	620
ŚWIĘTOKRZYSKIE	891	0,65	729
LUBELSKIE	791	0,51	639
LUBUSKIE	496	0,32	650
PODLASKIE	480	0,34	698
OPOLSKIE	377	0,24	644
ŁÓDZKIE	302	0,19	612
SUMA	31 514	22,13	702

Najwyższe średnie zadłużenie na osobę, podobnie jak rok temu należy do województwa kujawsko-pomorskiego - 1 124 zł. Z kolei na drugą pozycję wskoczyło Pomorze ze średnią 911 zł na osobę, w miejsce zachodniopomorskiego, gdzie rok temu średnia wynosiła 951 zł, a teraz jest o ponad 300 zł niższa.

Najczęściej na gapę jeżdżą panowie

Choć wydawałoby się, że to najmłodszy najczęściej oszczędzają na biletach, bo na starcie mają niższe zarobki, nie dorobili się też jeszcze samochodu, więc z

Podwójna kara za jazdę na gapę

Utworzono: środa, 13, czerwiec 2018 12:14 Ilona Hałucha

komunikacji korzystają częściej, to jednak dane BIG InfoMonitor pokazują zupełnie co innego. Jazda na gapę i unikanie opłacenia stosownej kary, zdarza się przede wszystkim osobom między 35 a 44 rokiem życia. Profil statystycznego gapowicza to właśnie 35-44 latek, koniecznie mężczyzna, bo panów jest wśród gapowiczów ponad 80 proc. Najwyższe średnie zaległości na osobę przypadają jednak na 18-24 latków i 25-34 latków, wynoszą odpowiednio 733 zł i 736 zł.

Wiek	Płeć	Kwota zaległości (mln zł)	Liczba dłużników	Średnie zadłużenie (zł)
18-24	K	0,25	356	694
	M	0,58	796	733
25-34	K	0,77	1 051	736
	M	2,63	3 791	694
35-44	K	1,49	2 112	706
	M	7,53	10 512	717
45-54	K	0,68	1 016	666
	M	3,61	5 248	688
55-64	K	0,54	852	633
	M	2,61	3 941	663
65+	K	0,19	315	591
	M	0,96	1 486	646

Źródło: BIG InfoMonitor